

Protokół
z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Infrastruktury Gminnej,
Porządku Publicznego oraz Inwentaryzacji i Handlu Rady Miejskiej w Więcborku,
z dnia 21.06.2013r.

Spotkanie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Posiedzenie trwało od godz. 12:30 – 15:00.

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

1. Przewodniczący Rady Miejskiej - Józef Kujawiak
2. Zastępca Burmistrza Więcborka – Iwona Sikorska
3. Kierownik Referatu ds. Inwestycji, Planowania Przestrzennego ... - Michał Bąk
4. Kierownik Wodociągów i Ciepłownictwa ZGK – Piotr Łukarski

Przewodniczący Komisji S. Piłka powitał Radnych i zaproszonych gości oraz przedstawił porządek obrad, który obejmował:

1. Zaopiniowanie projektów uchwał dotyczących gospodarowania mieniem gminy.
2. Informacja Dyrektora ZGK o ilości podłączeń do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w roku 2012 i 2013 .
3. Ustosunkowanie się Burmistrza Więcborka do wniosków mieszkańca Więcborka przekazanych przez Komisję.
4. Sprawy różne.

Zastępca Burmistrza Więcborka – Iwona Sikorska poprosiła, aby w porządku obrad w punkcie pierwszym ująć projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Miasta Więcbork na lata 2010 - 2015.

M. Bąk poprosił o wprowadzenie punktu dotyczącego przedstawienia pisma otrzymanego z Instytutu Pamięci Narodowej w sprawie nazewnictwa ulic związanego z systemem komunistycznym.

Przewodniczący Komisji poprosił o przegłosowanie zmiany porządku obrad i przyjęcie dodatkowych punktów.

Wynik głosowania.

„za” jednogłośnie

Ad. 1

I. Sikorska wyjaśniła, że zgodnie z zapisami zawartymi w Lokalnym Programie Rewitalizacji dla Miasta Więcbork na lata 2010–2015, raz na trzy lata dokonywana jest ocena stopnia realizacji LPR w formie uchwały przyjętej przez Radę Miejską. Sprawozdanie dotyczy stopnia realizacji projektów infrastrukturalnych i społecznych. LPR został uchwalony w 2010 r., aktualizowany w sierpniu 2010 r. oraz w sierpniu 2012 r. Sprawozdanie z realizacji stanowi **załącznik Nr 1 do protokołu**. Projekty infrastrukturalne zapisane w LPR to 2 zadania. Pierwsze to budowa kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami, przepompownią ścieków, przyłączem energetycznym w ciągu spacerowym w Więcborku. Zadanie to jest zakończone, rozliczone i wypłacone przez Urząd Marszałkowski dofinansowanie. Drugie zadanie to trwająca rewitalizacja rynku w Więcborku. W sprawozdaniu jest tabela wskaźników i w odniesieniu do tego trwającego projektu nie ma osiągnięcia wskaźników. Wskaźniki produktu monitoruje się po realizacji inwestycji, a wskaźniki rezultatu w rok po oddaniu do użytkowania danej inwestycji. Projekty społeczne zaplanowane do realizacji w LPR to: „interaktywni”; „Zachowaj trzeźwy umysł”; „Klub seniora w gminie Więcbork”; „Promocja aktywności społecznej”. Trzy z nich są obecnie realizowane, jeden w fazie przedrealizacyjnej. Wszystkie dane ujęte są w sprawozdaniu

Pytań ze strony radnych nie było.

Przewodniczący Komisji poprosił o przegłosowanie projektu uchwały.

Wynik głosowania.

„za” 5 głosów
„przeciwnych” 0 głosów
„wstrzymujących się” 2 głosy

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie (tzw. komunalizacja) nieruchomości stanowiących drogi przedstawił M. Bąk. Wyjaśnił, że projekt uchwały dotyczy 9 dróg, położonych w Wituni, zgodnie z **załącznikiem Nr 2** do protokołu. Są to drogi wpisane

w księgach jako własność Skarbu Państwa, zarządca – Gmina Więcbork. Uchwała o przejęciu jest wysyłana do Wojewody, który wyznacza komisję, oceniającą stan dróg i następnie protokolarnie wyrażającą zgodę na przekazanie. Jedyne koszty to wpis do ksiąg wieczystych, od działki, nie od drogi. To będzie koszt rzędu 200 zł.

A. Wenda zapytał czy jest jeszcze dużo takich przypadków?

M. Bąk odpowiedział, że tak. To jest tylko jedna wieś i to część.

Więcej pytań nie było.

Przystąpiono do głosowania.

Wynik głosowania.

„za” jednogłośnie

Kolejny projekt uchwały dotyczył wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Lubczy. M. Bąk wyjaśnił, że chodzi tutaj o nieruchomość p. Fertykowskiego, który działkę oznaczoną numerem geodezyjnym 127/1 położoną w Lubczy o powierzchni 0.0417 ha użytkuje od lat. Dodał, że opinia Komisji i Rady była pozytywna. Teraz przygotowany jest projekt uchwały. Koszt to ok. 8-10 tys. zł.

S. Piłka potwierdził, że opinia komisji i rady była pozytywna. Temat był już przedyskutowany i działka ma być sprzedana na rzecz p. Fertykowskiego.

Sz. Grabinski stwierdził, że najpierw mówiono, że dróg nie sprzedajemy, a teraz jednak sprzedajemy?

A.Wenda wyjaśnił, że droga wytyczona została jeszcze przed wojną i biegła w granicach działki p. Fertykowskiego. Później droga powstała obok i to właśnie z niej korzysta się już od 60 lat, a ta jest tylko wytyczona i użytkowana faktycznie przez p. Fertykowskiego od lat. W rzeczywistości nigdy jej nie było.

Więcej pytań nie było.

Przystąpiono do głosowania.

Wynik głosowania.

„za” jednogłośnie

M. Bąk poinformował, że w związku wpływającymi z wnioskami dotyczącymi zmiany nazw ulic na os. Łopiennik Burmistrz wystosował pismo do Instytutu Pamięci Narodowej. Otrzymaliśmy odpowiedź. Te nazwy do końca nie spełniają oczekiwań. M. Bąk przeczytał część tego pisma: „Nadawanie nazw ulicom w gminach miejskich jest obowiązkiem gmin. Uchwała rady gminy w sprawie nadania nazwy ulicy ma charakter aktu ogólnego i jest zaliczana do przepisów gminnych, które muszą być wydawane z poszanowaniem innych aktów prawa. Rozumiejąc dążenie mieszkańców do uniknięcia komplikacji formalnych należy jednak zaznaczyć, że jako społeczeństwo mamy obowiązek pamięci i nie możemy przejść obojętnie nad losem ludzi poddanych władzy komunistycznej i narodowo-socjalistycznego systemu totalitarnego: milionów naszych współobywateli zamordowanych, więzionych i deportowanych – mężczyzn, kobiet i dzieci. To jest nie do pogodzenia z wymienionymi wyżej patronami ulic w Więcborku. W sensie praktycznym zgodnie z rozporządzeniami Prezesa Rady Ministrów mieszkańców nie można obciążać kosztami wymiany dowodów osobistych jeśli zmiana wynika z decyzji administracyjnych władz publicznych. W odniesieniu do dowodów rejestracyjnych i praw jazdy w takiej sprawie organy samorządu powiatowego na wniosek gminy mogą podjąć decyzję o zwolnieniu z opłat za wymianę (i tak jest to często praktykowane).” M. Bąk nadmienił w tym miejscu, że gmina wystąpiła z takim pismem do Sępólna, ale nie było zgody na zwolnienie z opłat przy wydaniu dokumentów. „Dotychczasowa praktyka wielu samorządów pozwalała na wprowadzenie nawet kilkuletniego okresu przejściowego, w którym obowiązują równolegle dwie nazwy, co pozwala mieszkańcom lub firmom działającym na danym terenie na rozłożenie w czasie i ominięcie dodatkowych kosztów związanych ze zmianami adresowymi (np. papiery firmowe, pieczętki). Niezależnie od wszystkiego już na tym etapie składam na ręce Pana Burmistrza podziękowania za poważne potraktowanie problemu, który dotyczy spraw niezwykle

istotnych dla rozwoju świadomości obywatelskiej wśród mieszkańców”. Podsumowując treść pisma M. Bąk stwierdził, że IPN do końca nie powiedział. Jest obowiązek zmiany nazw ulic, ale nie jest powiedziane w jakim czasie. Jest okres przejściowy. Mamy na wszelki wypadek w budżecie 30 tys. zł na ten cel. Najmniej osób jest zameldowanych na ul. Jaszuńskiego, bo tylko jeden i do tego przedsiębiorca. Możemy wezwać go na rozmowę i zobaczyć czy jest zainteresowany zmianą. Samorząd mieszkańców był przeciwny. Mona pomyśleć o Janka Krasickiego – gdzie również jest mało zameldowanych czy Hanki Sawickiej.

M. Wobszał odpowiedział, że z przytoczonego pisma wynika, że nie można nadawać takich nazw ulicom. My musimy zwrócić pieniądze. Przedsiębiorca musi zmienić szereg dokumentów. Zmiana nazwy ulicy to dla mieszkańca zabiegi i koszty. Mnie się wydaje, że nie nadajemy nazw, a zmiany robimy powoli. Kto na to przystaje, a nie obligatoryjnie.

Sz. Grabinski zauważył, że może rzeczywiście zaplanować jakiś okres na wprowadzenie zmian. Może się np. okazać, że na całej ulicy jeden się nie zgodzi na zmianę?

M. Kielich dodał, że mieszkańcy nie wiedzieli, że koszty wymiany pokrywa gmina.

H. Szwochert zaproponował, aby zmienić wszystko od razu.

I. Sikorska odpowiedziała, że nie ma tyle środków.

M. Bąk stwierdził, że możemy wystąpić i zrobić rozeznanie jakie jest nastawienie mieszkańców.

S. Piłka zakończył dyskusję i podsumował, że do tematu wrócimy w sierpniu.

Ad. 2 – Informacja dyrektora ZGK – stanowi załącznik Nr 3 do protokołu.

P. Łukarski poinformował, że w 2012 r. podłączono 77 posesji do sieci wodociągowej i 65 posesji do sieci kanalizacyjnej. W rankingu przodowało miasto: 25 przyłączy wodociągowych i 60 do ścieków. Następnie dużo przyłączy wykonano w Wituni. W Sypniewie w 2011 r. było najwięcej przyłączy do sieci kanalizacyjnej. W 2012 r. połączono Smiłowo z Jastrzębcem. Wykluczaliśmy hydrofornię w Jastrzębcu. Inwestycja wykonana, odebrana i przejęta. Jest 1 studnia głębinowa płytka. Tam była zła jakość wody ze względu na jej małe zużycie. Podłączyliśmy z Więcborka i teraz nie ma tego problemu. Studnia pozostała wraz z hydrofornią jako awaryjna. Wymieniliśmy odcinek wodociągu w Wituni na ul. Kwiatowej z rur azbestowych na PCV i 11 przyłączy. Rury były posadowione płytko i mieszkańcy w zimie nie mieli wody. Teraz pomimo ostrej zimy problem zniknął. W I półroczu 2013 r. wykonano 26 podłączeń do wodociągu i 7 do kanalizacji plus jeden dzisiaj więc 8 podłączeń. Wykonano wodociąg na ul. Gdańskiej z 3 przyłączami.

A. Wenda zapytał czy wobec tego, że wiele rur wodociągowych jest azbestowych jak np. Sypniewo ZGK planuje w ciągu kilku lat ich wymianę? Czy planuje poprzez gminę staranie się o środki zewnętrzne?

P. Łukarski odpowiedział, że w przypadku wody azbest nie jest groźny. Groźnym staje się wówczas kiedy wdycha się go do płuc. W rurach azbestowo cementowych powstaje filtr. Są one jednak mało komfortowe dla nas, kruszeją i pękają. Powodują awarie. Planujemy

w nowych rozdaniach starać się o środki zewnętrzne. Postaramy się ulokować nasze inwestycje. Robimy dokumentację na połączenie Klarynowa z naszą siecią. Wykonawstwo w przyszłym roku. Nie chcemy kupować wody z innych gmin. Odchodzimy od tego. Musimy wyremontować Sypniewo. Jesteśmy w stanie zrobić to we własnym zakresie. Możemy ukierunkować się na wymianę rur azbestowo cementowych, póki nie ma infrastruktury terenowej – chodników.

J. Antczak stwierdził, że 26 przyłączy wodociągowych to mało. Zapytał gdzie zostały wykonane.

P. Łukarski Przypomniął, że 20 kwietnia skończyła się zima. Odpowiedział, że 12 w Więcborku, 8 w Sypniewie, 3 w Pęperzynie, 1 w Nowym Dworze i 2 w Zabartowie. Mamy 1,5 miesiąca. Wykonaliśmy odcinek na ul. Gdańskiej, a koparki pracują przy rewitalizacji i na wysypisku.

J. Antczak zapytał co z rolnikami. Co ZGK robi, aby przyciągnąć ludzi. Czy są stosowane jakieś upusty?

P. Łukarski odpowiedział, że średni koszt wykonania przyłącza to 1500 zł – to i tak jest po kosztach. Wyjaśnił, że rolnicy zgłaszają się kiedy przestanie im działać hydrofor, studnia lub prowadzą hodowlę i potrzebują zaświadczenia o jakości wody. Ogłoszenia są na tablicy, na stronie internetowej.

M. Wobszal zapytał o hydranty umiejscowione w Wituni w środku drogi. Droga przy Korzystopolu. Stwierdził, że trzeba wytyczyć drogę i uporządkować temat.

J. Kujawiak zapytał czy podłączenia wodne to są nowi pozyskani odbiorcy czy wymiana starych?

P. Łukarski odpowiedział, że to są nowi.

J. Kujawiak zapytał ilu w odniesieniu do sieci kanalizacyjnej w Sypniewie i na Osiedlu Słonecznym oraz Piastowskim jest osób, które powinny się podłączyć?

P. Łukarski odpowiedział, że w Sypniewie jest 99,9% podłączonych i na Piastowskim tak samo. Są tam 1 czy 2 przypadki, że trzeba budować przepompownię. Słoneczne całe się podłączyło. Na Pocztowej były 4 rodziny, ale już się podłączyły.

J. Kujawiak wyjaśnił, że od 8-9 lat mamy nieuporządkowaną sieć wodną. Temat będzie omawiany we wrześniu.. Ile jest zrobionych, zinwentaryzowanych i przekazanych. Jest 147 km sieci wodociągowej, 2,9 mln zł. Sieci wodociągowe są w stanie budowy od 8 lat. Są one nieuporządkowane, są na stanie gminy. Z tego tytułu jest nieprzekazany podatek gminie plus amortyzacja. Trzy lata temu mówiliśmy, że jest rok na uporządkowanie. Minął kolejny rok i jeszcze jeden. Czy coś się zmieniło?

P. Łukarski odpowiedział, że nie potrzeba pozwolenia na użytkowanie. Wodociągi są zinwentaryzowane, przyłącza wykonane zinwentaryzowane, ale nie przekazane ZGK jako środek trwałe. Są dopuszczone do użytku, ale nie zostały przekazane.

J. Kujawiak stwierdził, że Urząd co roku traci jakieś 60 tys. zł. Przyłącza po to są w dokumentacji, aby właściciele nie mieli kłopotów.

P. Łukarski odpowiedział, że jego zdaniem wymogi jakie stawia inspektorat powodują, że to się nie uda. Jeśli w dokumentacji są przyłącza, a nie są wykonane to nie ma odbioru.

M. Kielich zapytał o ulicę Brzozową i Lipową?

P. Łukarski odpowiedział, że będzie to zrobione, po 15 lipca jest ujęte w planie inwestycyjnym.

J. Kujawiak wracając do tematu wodociągów zapytał czy może istnieć wodociąg w takim stanie? Czy jest to zgodne z prawem?

P. Łukarski odpowiedział, że tak. Wystarczy opinia Sanpeidu.

M. Wobszał stwierdził, że sołtysi nie wiedzą jaki jest koszt wykonania przyłącza. Zaproponował, aby wystosować pismo do sołtysów i poinformować ich o kosztach.

J. Antczak dodał, że rok temu sporządzone zostało pismo o wykonanie przyłącza dla 6 rodzin, rolników.

P. Łukarski odpowiedział, że jest dokumentacja, ale wykonawstwo w przyszłym roku. Wracając do tematu wodociągów dodał, że wodociąg nie wymaga pozwolenia na użytkowanie.

S. Piłka zauważył, że dobrze by było, aby temat został uporządkowany, nawet gdyby złożono pismo z prośbą o umorzenie.

J. Kujawiak stwierdził, że w podatkach ściga się każdego i na pewno do tematu powrócimy na sesji. Urząd powinien dbać o swoje finanse.

Więcej pytań nie było.

Ad. 3. M. Bąk przedstawił pismo mieszkańca Więcborka.

M. Bąk wyjaśnił, że sprawa dotycząca linii wysokiego napięcia przy boisku na Orliku jest w toku. W lutym 2013 r. Gmina wystąpiła do Enei z pismem o informację czy istnieje kolizja między linią, a boiskiem. Enea Nakło odpowiedziała, powołując się na normy polskie, że jest kolizja. Projektant powołał się na inną normę i sporządził dokumentację, która przecież była uzgodniona z Eneą. Nasuwa się pytanie gdzie była Enea, kiedy uzgadniano projekt. Gmina wystąpiła do projektanta, aby ustosunkował się do zaistniałej sytuacji. Firma projektująca odpowiedziała, wskazując normy, na które się powołała. Wobec tego, że są dwa stanowiska wysłano pismo do Enei ze wskazaniem stanowiska projektanta. Czekamy na odpowiedź. M. Bąk przeczytał pisma jakie kierował urząd w tej sprawie oraz odpowiedzi jakie otrzymał.

H. Szwochert stwierdził, że jego zdaniem należy wystąpić z roszczeniem do projektanta, a on niech wyjaśnia z Eneą. Jeśli Enea wyraziła zgodę to projektant zrobił dokumentację.

J. Kujawiak podsumował, że sprawa jest w toku, a Pan Bąk przygotuje informację w tej sprawie.

I. Sikorska dodała, że zanim wystąpimy z roszczeniem poczekamy na odpowiedź otrzymaną z Enei.

M. Bąk dodał, że w kwestii chodnika gmina powinna wystąpić do Zarządu Dróg Wojewódzkich.

M. Wobszal zapytał czy jest wycena schowania tego pod ziemię?

M. Bąk odpowiedział, że 50-60 tys. zł, a w pierwszej wersji mowa była o 100 tys. zł.

S. Piłka: do Orlika maksymalne dofinansowanie wynosiło 833 tys. zł, a reszta to wkład własny gminy.

M. Wobszal odpowiedział, że koszty w toku inwestycji byłyby mniejsze. Zapytał czy monitorowane jest umocowanie skarpy?

M. Bąk odpowiedział, że tak. Wystosowane zostało pismo do wykonawcy dwa tygodnie temu. Tam jest rynna odprowadzająca i delikatne przesunięcie obrzeży od strony p. Andruszkiewicz.

Ad. 4.

Przewodniczący Komisji poprosił o przeczytanie skargi złożonej przez pana T. Bracka. Skarga I złożona na Pana Michała Bąk.

M. Bąk wyjaśnił, że dotyczy to przejęcia drogi od Pana Kozak na ul. Piastowskiej. Gmina ma je przejąć. Do czasu wyrównania miał to obsiać zbożem. Jeśli zniszczył to na jego koszt zostaną wznowione.

M. Wobszal zapytał czy trzeba robić inwentaryzację?

Sz. Grabinski odpowiedział, że to jest na jego ziemi.

M. Bąk sprecyzował, że ziemia jest gminna, ponieważ ją odkupiono. Do czasu wytyczenia miał jednak prawo ją zasiewać i p. Kozak zawsze pytał czy jeszcze może obsiać. Nie pamiętał czy był w czasie jak było wytyczenie.

J. Antczak podsumował, że wiadomo o co chodzi. Jeśli uszkodził to na jego koszt będzie wznowienie.

H. Szwochert odpowiedział, że problemem jest tylko to czy zniszczył czy nie. Jeśli nie zniszczył to nie ma problemu.

Skarga druga złożona na pana Tomasza Fifielskiego. To nie dotyczy Więcborka.

S. Piłka poprosił o przekazanie sprawy p. T. Bracka

J. Kujawiak podsumował, że Komisja postanawia przekazać to do wyjaśnienia p. Burmistrzowi.

S. Piłka zapytał o lampy ustawione w środku chodnika. Informował Pan, że to ma być deptak. Zgadza się w stosunku do tych dwóch na rynku, ale te na chodniku?

M. Bąk wyjaśnił, że są tam lampy dwupoziomowe. W jednym przejściu jest 1,3 m, a min. Jest 1,20 m a w drugim 1,6 m. Nie widzę żadnych kolizji. Na deptaku powierzchnię poszerzymy o 0,5 m, klomby zostaną obcięte. Możemy z tego skorzystać.

S. Piłka: Mówił Pan Burmistrzowi, że deptak będzie miał szer. 3 m i dobrze, ale gdyby te lampy przesunąć o 1 m to powstałyby dwa ładne chodniki.

M. Bąk odpowiedział, że projekt jest uzgodniony z Zarządem Dróg Wojewódzkich. Są określone normy, których trzeba przestrzegać.

I.Sikorska odpowiedziała, że w poniedziałek siadamy nad tym.

J. Antczak poinformował, że był na spotkaniu Spółki Wodnej. Byliśmy nad rowami. W przyszłym roku w budżecie trzeba ująć 15 tys. zł na dobudowanie nitki w Runowie. Przebudowa starego rurociągu to koszt 50 tys. zł., a dobudowanie byłoby lepsze i tańsze. Koszt 20 tys. zł.

I.Sikorska zapytała czy na spotkaniu był ktoś ze strony Urzędu?

J. Antczak odpowiedział, że nie.

S. Piłka stwierdził, że Pan Burmistrz zna temat. Już o tym mówiliśmy. To są grunty, za które płacie więc niech Spółka Wodna robi to w ramach tych opłat.

I.Sikorska poprosiła, aby sformalizować to na piśmie.

S. Piłka stwierdził, że niedawno było spotkanie ze Spółką w związku z lokalem. Jest kompromis. Wszyscy są zadowoleni. Niech Spółka też coś zrobi.

R. Mroczkowski stwierdził, że prosi o interpretację co to jest rekonstrukcją, a co wybudowaniem nowego.

S. Piłka podsumował, że Pan Zawieja zostanie zaproszony na Komisję w temacie wymiany czy dobudowy odcinka rurociągu w Runowie Kr.

Więcej pytań nie było.

Spotkanie Komisji zakończono.

Radni udali się również na wizję w terenie w związku z wnioskiem p. Stypa o zmianę gruntów. Radni zdecydowali, że na razie podziału nie będzie, a p. Bąk przygotowuje dokładną koncepcję.

Prot. E.K.K.

Przewodniczący Komisji

/-/ Stanisław Piłka